



## Jak smakują święta?

Stoly aż uginały się od przepysznych świątecznych potraw i smakołyków. Tydzień przed Wielkanocą w strażnicy OSP w Pielgrzymowicach odbyła się wystawa świątecznych wypieków i rękodzieła ludowego.

Czytaj na str. 6



## W NUMERZE

- 2** Nowe przedszkole w Krzyżowicach
- 3** Tragedia w Pielgrzymowicach
- 4** Płonął dom i zabudowania
- 7** Targi pracy
- 8** Ostre brzmienie w GOK-u
- 9** Zbiórka odpadów zielonych
- 11** Wielkanoc na ligowych boiskach

## Wodny Raj ma pięć lat

Aż trudno w to uwierzyć, ale nasza pływalnia ma już 5 lat! Z pewnością wielu mieszkańców pamięta dzień 11 kwietnia 2002 roku i to, jak bardzo był wtedy oblegany pawłowicki basen.

Czytaj na str. 11





## Nowe przedszkole w Krzyżowicach

**KRZYŻOWICE**

**Przeciąga się procedura przetargowa rozbudowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krzyżowicach. Prace miały się już rozpocząć z początkiem kwietnia, ale ze względu na protest firmy biorącej udział w przetargu, zostaną opóźnione o co najmniej kilka tygodni.**

Jest jednak szansa na to, że prace ruszą jeszcze w tym miesiącu. Inwestycja rozpocznie się od dobudowania do istniejącego budynku części przedszkolnej, która znajdzie się od strony ul. Szkolnej i domu nauczyciela. W nowej części – na parterze – swoje miejsce do zabaw znajdą przedszkolaki w dwóch oddziałach. Natomiast piętro dobudówki będzie użytkowane przez szkołę.

Rozbudowa budynku jest potrzebna przede wszystkim z uwagi na ilość dzieci korzystających z przedszkola. Obecnie do przedszkola uczęszcza prawie 40 dzieci. To dwukrotnie więcej niż w 2000 roku, kiedy to przedszkole zostało przeniesione ze

znajdującego się obok domu nauczyciela do budynku szkolnego.

Nowa część budynku będzie miała wymiary 12,5 m na 14 m i zostanie wyposażona w węzły sanitarne. W przedszkolu znajdują się dwie sale, każda o powierzchni 37 m kw. z toaletami, osobnym wejściem z szatnią i pomieszczeniem dla personelu.

Natomiast w części szkolnej zostanie przebudowana kuchnia szkolna, a także zmieni się miejsce i usytuowanie toalet. Dodatkowo zostaną wybudowane toalety

dla osób niepełnosprawnych oraz łazienki z prysznicem przy sali gimnastycznej.

W celu dostosowania obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych, przewidziane jest również wykonanie platformy (windy) osobowej na wózek inwalidzki.

Teren wokół obiektu zostanie zagospodarowany. W ramach prac przebudowane zostanie również boisko oraz będą wybudowane nowe parkingi dla samochodów.

Prace będą prowadzone w tym i w przyszłym roku, a ich termin zakończenia to październik 2008 roku. bs



## Ul. Mickiewicza w przebudowie

**PAWŁOWICE**

**Gmina podpisała umowę z firmą Bud-Rol z Golasowic na przebudowę ul. Mickiewicza w Pawłowicach.**

Prace będą prowadzone na odcinku od ul. Karola Miarki do ul. Nowej. To ostatni, trzeci już etap inwestycji, której celem jest odnowienie nawierzchni tej drogi oraz uregulowanie spraw związanych z odwodnieniem jezdni.

Prawidłowe odprowadzenie wód deszczowych będzie się odbywało przy pomocy dwuodcinkowej kanalizacji deszczowej, z której woda będzie trafiała do kanalizacji

wykonanej w rejonie komisariatu policji (w drugim etapie inwestycji) oraz niedawno oddanej kanalizacji przy ul. Nowej.



Ponadto droga zostanie poszerzona do 5 metrów, a po jednej stronie zostanie wybudowany chodnik o szerokości 1,5 metra. Planowany termin zakończenia inwestycji wyznaczony jest na lipiec. bs

## Ścieki i woda objęte monitoringiem

**W Gminnym Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Pawłowicach zostanie utworzone stanowisko dyspozytorskie nadzoru nad przepompowniami i studniami wodomierzowymi. System będzie informował o awariach, zalaniach oraz braku prądu w obiektach wodno-kanalizacyjnych.**

Został już ogłoszony w tej sprawie przetarg, a rozbudowa systemu telemetrycznego sieci wodociągowej i kanalizacyjnej będzie prowadzona do końca listopada. Przetargiem zostanie objętych 48 przepompowni ścieków, oczyszczalnia ścieków OP2 (przy ul. Wyzwolenia w Pawłowicach), oczyszczalnia ścieków w Krzyżowicach oraz komory wodomierzowe (na włą-

czeniu wodociągu do sieci magistralnej GPW).

Po co gminie taki system? Przede wszystkim po to, aby zapobiegać awariom sieci, a jeżeli już do nich dojdzie, żeby jak najszybciej na nie reagować. – Będziemy mieli możliwość kontrolowania sieci w biurze lub nawet w domu poprzez Internet. Dzięki temu systemowi będziemy mogli sprawdzić, jaki jest poziom wody w studniach bez wychodzenia

z biura – tłumaczy Sebastian Babczyński z GZWiK. – To bardzo ważne, bo do tej pory stan wody w studni był kontrolowany w czasie objazdu gminy, teraz będziemy mogli go sprawdzić w dowolnym momencie.

Podobnie jest z przepompowniami ścieków. Zdarzało się bowiem tak, że w czasie awarii prądu w danym sołectwie, przestawały działać pompy i ścieki zaczynały się wylewać poza urządzenia, a mieszkańcy zaczęli się skarżyć na nieprzyjemny zapach. Teraz pracownicy GZWiK, dzięki monitoringowi, będą wiedzieć, które przepompownie są pełne i ścieki z nich trzeba natychmiast wywieźć. bs



Zginęła młoda dziewczyna

# Tragedia w Pielgrzymowicach

PIELGRZYMOWICE

**Wielkie nieszczęście, żal, rozpacz... Mieszkańcy naszej gminy są wstrząśnięci wydarzeniami, które miały miejsce w niedzielę, 1 kwietnia. Dwóch nastoletników głupim żartem doprowadziło do śmiertelnego wypadku, w którym zginęła 20-letnia Marlena Langer.**



zdj. Podstawa Straż Pożarna

Tym samochodem jechały dwie młode mieszkanki Jarząbkowic.

– Głupota i beznamiętność tych młodych ludzi – mówił mi mieszkaniec Pielgrzymowic, którego spotkałam na miejscu wypadku. – Nie wierzę, że ci chłopcy zrobili to specjalnie. Oni nie pomyśleli, że może dojść do tragedii. Też byłem młody i robiłem różne rzeczy, ale jednak nigdy coś takiego nie przyszło mi do głowy.

Wszystko zaczęło się w sobotni wieczór, kiedy to spotkała się grupka czterech młodych mieszkańców Pielgrzymowic. Chłopcy najpierw kupili sobie wino w sklepie w Jastrzębiu, a później piwo w jednym z barów w Bziu. Szli pieszo aż do Pielgrzymowic. Kiedy byli pod sklepem przy ul. Golasowickiej postanowili postawić na środku jezdni metalowy stojak na rowery. – To był 1 kwietnia, Prima Aprilis. Chłopcy chcieli, żeby samochody musiały omijać przeszkodę. Myśleli, że to taki żart – mówi komisarz Andrzej Klima, naczelnik sekcji kryminalnej KPP Pszczyna. Ich „zabawa” skończyła się jednak tragicznie. W czasie kiedy sprawcy oddalili się z miejsca zdarzenia i udali się do pobliskiego baru, w tym miejscu kwadrans po 1.00 w nocy znalazła się 20-letnia Marlena z 22-letnią koleżanką Ewą. Jechały błękitnymi seicento. Wracały z 18. urodzin kuzynki tej ostatniej. Była tam cała rodzina i Ewa piła alkohol. Ponieważ były umówione ze znajomymi w dyskotekę w Zebrzydowicach, Marlena zgodziła się, że

pojedzie autem Ewy. Znały drogę dobrze, bo jeździły tamtędy co tydzień. Tym razem jednak nie dojechały do celu. Ich auto najechało prawym kołem na postawiony na drodze stojak, a następnie uderzyło w drzewo. – Wszystko wskazuje na to, że stojak nie był widoczny i ta młoda dziewczyna nie miała szans, aby odpowiednio zareagować – tłumaczy Piotr Soltysik, komendant Komisariatu Policji w Pawłowicach. – Tak nieszczęśliwie się złożyło, że stojak stał na granicy światła wydobywającego się z pobliskiego sklepu i ciemnej, nieoświetlonej drogi.

20-latką, która kierowała seicentem, zmarła zaraz po przewiezieniu do szpitala. Druga z dziewczyn przez kilka dni przebywała na oddziale ortopedycznym jastrzębskiego szpitala z ogólnymi potłuczeniami ciała.

Zaraz po wypadku policja wszczęła okoliczności wyjaśniające, przesłuchano wiele osób, przede wszystkim klientów pielgrzymowickiego baru. Jeszcze tego samego dnia o godzinie 20.00 policja zatrzymała czterech nastoletników. – Ustaliliśmy, że dwóch 18-letnich zatrzymanych przyglądało się, jak ich dwaj młodszy koledzy przestawiają stojak na jezdnię. Tymi, którzy tego dokonali, są 16-latek i 17-latek, mieszkańcy Pielgrzymowic – mówi komendant. Starszy z nich został tymczasowo aresztowany. Usłyszał zarzut spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym i spowodowanie wypad-

ku ze skutkiem śmiertelnym. Grozi mu za to od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Jego młodszemu kolega trafi do młodzieżowego ośrodka wychowawczego.

– Oni nie przypuszczali, że to tak wszystko się skończy – mówią rodzice jednego z oskarżonych. – To dobry chłopak. Nigdy nie mieliśmy z nim żadnego problemu, ale tego, co się stało już nikt nie cofnie. Syn nie może sobie tego wybaczyć.

– Na pewno żal wszystkich, bo cierpi wiele rodzin – mówi matka Ewy. – To wielka tragedia dla nas wszystkich.

W modlitwie podczas mszy pogrzebowej 20-letniej Marleny, ks. Roman Grabowski, proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Golasowicach prosił, aby u młodych ludzi, rówieśników dziewczyny, „to wydarzenie zaowocowało mądrością, dojrzałością i szacunkiem dla drugiego człowieka”. – Niech każdy się zastanowi, co to wydarzenie powinno w jego życiu zmienić – pytał. – Czy po wyjściu z cementarza wyciągniemy jakieś wnioski?

– Wypadek, który miał miejsce w Pielgrzymowicach, to wielka tragedia nas wszystkich: społeczności Pielgrzymowic, rodziców i rodzeństwa dziewczyny, która nie żyje, rodziców poszkodowanej oraz rodziców tych chłopców, którzy nie chcieli przecież śmierci niewinnej dziewczyny – mówi komendant policji. – Ale to też skutek tych wszystkich problemów, które są znakiem naszych czasów. Ciągła gonitwa za pieniędzmi i brak czasu powodują, że przestajemy rozmawiać z dziećmi. Nie wiemy, z kim się spotykają i co robią. Przestaliśmy wychowywać nasze dzieci i kształtować ich świadomość, a zamiast zajmować się nimi, wolimy dać im pieniądze.

Marlenie już nikt życia nie wróci, ale może jej śmierć będzie przestrożą dla innych. Są wśród nas młodzi ludzie, którzy włączają się po barach, są kierowcy, którzy siadają za kierownicą samochodu po wypiciu alkoholu albo stanowią zagrożenie dla innych uczestników ruchu, przekraczając dozwoloną prędkość; są też rodzice, którzy na to wszystko się godzą.

Sabina Bardecka



W miejscu wypadku mieszkańcy przez kilka dni zbierali się i zapalali znicze.



# Pożar w Krzyżowicach - płonął dom i zabudowania

## KRZYŻOWICE

**Dziesięć zastępów straży pożarnej gasiło pożar, jaki wybuchł tuż przed świętami wielkanocnymi w domu jednorodzinnym i zabudowaniach gospodarczych w Krzyżowicach przy ul. Szkolnej. Akcja strażaków trwała kilka godzin.**

Pożar wybuchł w Wielki Piątek kwadrans po 14.00. – Akurat wtedy kończyliśmy pracę i wychodził z zakładu ostatni pracownik – opowiada Józef Krentosz. – To on zauważył ogień i podbiegł do mnie krzycząc, że trzeba nosić wodę.

Mimo szybko podjętej akcji, pożar całkowicie strawił stodołę, garaż, pomieszczenie gospodarcze, zakład tapicerski, wiatę, dach budynku mieszkalnego, część stropu oraz zewnętrzną elewację budynku. Ogółem ogień pochłonął 350 m kw. Straty zostały wstępnie oszacowane na ok. 250 tys. zł. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Z powodu gwałtownego wiatru, ogień rozprzestrzenił się wprost w niewiarygodnym tempie. Nim przyjechała straż pożarna, przedostał się już do domu państwa Krentoszków i był w całym ich obejściu.

W znajdującym się obok domu przebywała cała rodzina. Na szczęście żadna z osób nie ucierpiała w pożarze. Państwo Krentoszowie ponieśli jednak ogromną stratę finansową. Ogień strawił cały ich dobytek: miejsce pracy i źródło dochodów oraz dom, który kilka lat temu wyremontowali. – Z zakładu tapicerskiego, który miałem, nie zostało nic: maszyny, gotowe meble zamówione przez klientów, materiały – wszystko spłonęło – mówi.

Dom państwa Krentoszków jest zniszczony w 60-70 procentach. Ocalały jedynie cztery pomieszczenia. Reszta wymaga kapitalnego remontu. Spaleniu uległy łazienka, drzwi, sufity podwieszane, podłogi – dosłownie wszystko. Okna pod wpływem wysokiej



Ogień strawił zabudowania gospodarcze, zakład tapicerski i dom jednorodzinny.

temperatury zaczęły pękać, a tynki wewnętrzne obsuwać się i widać teraz znajdujące się pod nimi kamienie. To, co nie strawił ogień, zniszczyła woda. Ponieważ dach całkowicie spłonął, w pomieszczeniach, które ocalały, sufity są przemoknięte.

Straty mieszkańców Krzyżowic są niewyobrażalne. Tym bardziej jest to smutne, że do pożaru doszło w okresie świątecznym.

W tych trudnych chwilach prawdziwym oparciem dla państwa Krentoszków okazała się rodzina, sąsiedzi, a także mieszkańcy gminy, którzy nie zostawili ich w nieszczęściu i pomagają w porządkowaniu posesji i naprawianiu dachu domu. Mieszkańcy zaferowali im również pomoc materialną – w kościolach

w Krzyżowicach i Pawłowicach zostały w tym celu przeprowadzone zbiórki pieniężne. Z pomocą rodzinie poszkodowanej w pożarze przyszedł również Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Urząd Gminy.

Sabina Bardecka



Dach domu spłonął niemal doszczętnie.

## Zapraszamy na spotkanie

**Masz ochotę zorganizować międzynarodowy piknik, wystawę zdjęć w plenerze albo przedstawienia teatralne w trzech językach? Chcesz nagrać płytę z młodzieżą z Islandii? Marzysz o rozwijaniu swoich zainteresowań na arenie międzynarodowej? Przyjdź na spotkanie do Urzędu Gminy w Pawłowicach.**

Pierwsze spotkanie odbędzie się 24 kwietnia o godz. 18.00 w Sali nr 13 Urzędu Gminy. Zapraszamy na nie wszystkich pełnoletnich mieszkańców gminy Pawłowice (ukończone

18 lat), którzy chcą realizować odważne pomysły, zdobywać nowe umiejętności, a przy okazji nie tracić cennego czasu i dobrze się bawić. Część z Was z pewnością ma już za sobą jakieś doświadczenia wyniesione ze szkoły, z działalności w kółkach zainteresowań, umiejętności zdobyte podczas studiów czy w życiu zawodowym. Warto je wykorzystać, aby mogły przynieść efekty dla całej społeczności. Ci z Was, którzy dotychczas nie mieli okazji działać i nie wiedzą, jak poruszać się w międzykulturowej rzeczywistości, ale mają dużo zapału i są otwarci na nowe doświadczenia, również powinni skorzystać

z tej propozycji. Unia Europejska, której jesteśmy członkami od 2005 r., otwiera przed nami nowe możliwości, daje nowe szanse. Spróbujmy je wykorzystać.

Jeżeli masz dużo pozytywnej energii, jesteś aktywny, lubisz poznawać nowych ludzi i działać w grupie – ten pomysł jest właśnie dla Ciebie.

Więcej informacji: Referat Informatyki, Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Gminy Pawłowice, tel. 0-32/47 56 340, 47 56 328, 47 56 356. Beata Cyganek

„Aktywne uczestnictwo młodych ludzi w decyzjach i działaniach na poziomie lokalnym i regionalnym jest niezbędne, jeżeli mamy zbudować bardziej demokratyczne, otwarte i dobrze rozwijające się społeczeństwa”.

Rada Europy 2003 r.



W cztery oczy z radnym

## Pawłowiczanie od pokoleń

## PAWŁOWICE

Jacy są radni piątej kadencji w gminie Pawłowice? Jakich mają marzenia, plany, co robią w chwilach wolnych od pracy? W cyklu „W cztery oczy z radnym” rozmawiamy z przewodniczącym Rady Gminy Franciszkiem Dziendziel.

**Racje Gminne:** - Jestem Pan jedynym samorządowcem gminy Pawłowice, który pełni funkcję radnego nieprzerwanie od 17 lat. Od wielu lat jest Pan również przewodniczącym Rady Gminy. To wyraz ogromnego zaufania mieszkańców.

**Franciszek Dziendziel:** - Jestem bardzo wdzięczny mieszkańcom i naszym radnym za okazywane zrozumienie i poparcie. Naturalnie daje mi to dodatkową energię do dalszych pomysłów i działań na rzecz rozwoju naszej gminy.

**R.G.:** - Po raz pierwszy został pan radnym w chwili, kiedy odrodził się samorząd w Polsce. Przez ostatnie siedemnaście lat mógłby Pan obserwować zmiany, jakie zachodziły w Pawłowicach. Jak kształtowała się samorządność w naszej gminie?

**E.D.:** - Samorządność na naszym terenie ma wielowiekowe tradycje. Po latach nauki czy wojska młodzież zawsze chętnie wracała do swoich rodzinnych domów. Podobnie, jak moi rówieśnicy, ja także po odbytych studiach na Uniwersytecie Wrocławskim powróciłem do Pawłowic. Wykorzystując nabytą wiedzę na uczelniach i doświadczenie z domów rodzinnych oraz wyjazdów na Zachód, postanowiliśmy zbudować w Pawłowicach warunki do życia zbliżone do tych, które widzieliśmy w miasteczkach państw zachodnich. Pomimo tego że w Warszawie zmieniały się rządy i trwała walka polityczna, my staraliśmy się skupić na wykorzystaniu swobod demokratycznych dla rozwoju gospodarczego naszej gminy. W znaczny stopniu działaniom tym sprzyjał fakt, że dla gmin poniżej 20 tys. mieszkańców, a do takich zaliczana jest nasza gmina, wybory radnych i wójta odbywają się w sposób bezpośredni, a nie z klucza partyjnego. Odrzuciliśmy politykę, a skupiliśmy się na budowaniu szkół, bibliotek, domów kultury, przedszkoli, dróg i chodników, przychodni zdrowia i obiektów sportowych oraz kanalizacji, gazociągów i telefonizacji. Jako jedni z pierwszych przejęliśmy na swój garnuszek służbę zdrowia i oświatę.

**R.G.:** - Czy samorządności można się nauczyć?

**E.D.:** - Myślę, że tak. Podobnie jak w każdym zawodzie, najpierw poznaje się jego tajniki, a następnie zdobytą wiedzę trzeba rozwijać. Dobry samorządowiec, oprócz

posiadania nieustannej woli pracy, musi się również edukować z zakresu znajomości prawa i ekonomii, ale powinien również wykazać się wiedzą z prawa oświatowego i spraw z zakresu budownictwa. Samorządność polega bowiem nie tylko na stanowieniu prawa miejscowego, ale również na umiejętności gospodarowania. Gminę można porównać do dużego gospodarstwa domowego o budżecie rocznym w granicach 50 mln zł, czy też firmy zatrudniającej 18 tys. ludzi w wieku od 0 do 100 lat o różnych umiejętnościach, ale i potrzebach. Te pieniądze trzeba umieć zarobić, pozyskać, ale rozsądnie i gospodarnie wydać.

**R.G.:** - Jest Pan rodowitym mieszkańcem Pawłowic?

**E.D.:** - Moja rodzina od pokoleń mieszka w Pawłowicach. Mój pradziadek Franciszek Dziendziel mieszkał obok starego drewnianego kościoła za „Kryskowym Krzyżem”, a dziadek Franciszek Dziendziel przy ul. Wyzwolenia. Mama Marta i ojciec Juliusz swój dom wybudowali przy ul. Zjednoczenia, gdzie wychowaliśmy się wraz z pięciorgiem rodzeństwa i gdzie z żoną Haliną wychowaliśmy nasze córki Ewę i Julię. Doczekaliśmy się wspaniałej wnuczki Emilki, ale myślę również, że doczekamy się także następcy rodu Franciszków. Moi przodkowie zawsze byli związani z obróbką drewna, między innymi prowadzili renowację kościoła w Piętrzymowicach, a ojciec Juliusz prowadząc zakład rzeźbiarsko-stolarski przy ul. Polnej w Pawłowicach, wyrzeźbił także ołtarz główny w żorskim kościele.

**R.G.:** - Pawłowice w ostatnich latach bardzo intensywnie się rozwijają. Czy jest jednak coś, co Pana szczególnie niepokoi i martwi?

**E.D.:** - Najbardziej niepokoi mnie spadek liczby mieszkańców w Pawłowicach (poniżej 10 tys.), a także w Pniówku oraz w Krzyżowicach. Intensywne szkody górnicze powodowane przez kopalnię „Pniówek” oraz „Zofiówkę”, jak i brak rozwoju budownictwa wielorodzinnego na naszym osiedlu, są przyczyną odpływu mieszkańców w inne spokojniejsze miejsca, takie jak np. Piętrzymowice.

**R.G.:** - Proszę opowiedzieć o swojej pracy zawodowej i tym, czym zajmuje się Pan na co dzień?

**E.D.:** - Z zawodu jestem geologiem oraz rolnikiem. W pierwszych dziesięciu latach pracy zawodowej zajmowałem się poszukiwaniem oraz dokumentowaniem zasobów złóż

węgla, metanu, ropy naftowej oraz wody. W końcówce lat osiemdziesiątych, gdy na wszystko brakowało pieniędzy, a w szczególności na poszukiwanie złóż, rozpocząłem pracę w górnictwie. Myślę, że pracując w tej branży przez ostatnie 20 lat oraz na stanowiskach od pracownika fizycznego po prezesa spółki węglowej zdobyłem wiele doświadczeń, które mogę wykorzystywać w pracy samorządowej. Aktualnie w ramach Kompanii Węglowej S.A. kieruję zespołem szkół górniczych.

**R.G.:** - Jaka jest Pana rodzina?

**E.D.:** - Z żoną Haliną, nauczycielem geografii oraz zastępcą dyrektora Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach dzielimy zainteresowanie naukami przyrodniczymi oraz turystyką. Takie same zamiłowania przekazaliśmy naszym córkom Ewie i Julii, które, podobnie jak, my ukończyły studia we Wrocławiu, kształcąc się w zakresie ochrony środowiska oraz geologii. Od roku naszą największą pociechą w rodzinie jest wnuczka Emilka, która zaraża nas pozytywną energią i radośnym nastawieniem do świata. Staramy się poświęcać jej jak najwięcej czasu.

**R.G.:** - Czym zajmuje się Pan w chwilach wolnych od pracy?

**E.D.:** - Prowadzę bardzo intensywny tryb życia. Codziennie dojeżdżam do pracy w Katowicach i staram się znajdować również czas na działalność samorządową. Bardzo często zdarza się jednak, że na te potrzeby wykorzystuję własny urlop. Ponadto z żoną nadal prowadzimy gospodarstwo rolne oraz przydomowy ogródek. Pozostały wolny czas wykorzystujemy na wycieczki krajoznawczo-turystyczne oraz różnego rodzaju formy sportu i rekreacji - począwszy od narciarstwa poprzez szachy, a skończywszy na łowiectwie.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Sabina Bardecka



Franciszek Dziendziel z wnuczką Emilką.



**Pokaz stołów wielkanocnych w Pielgrzymowicach przyciągnął wielu smakoszy i kulinarnych specjalistów.**

## Jak smakuja święta?

**PIELGRZYMOWICE**

**Stoły aż uginały się od przepysznych świątecznych potraw i smakolików. Tydzień przed Wielkanocą w strażnicy OSP w Pielgrzymowicach odbyła się wystawa świątecznych wypieków i rękodziela ludowego.**

Przygotowane z dużym rozmachem spotkanie wprowadziło wszystkich uczestników we wspaniałą świąteczną nastrój. – *Pomysł wystawy połączonej z degustacją marzył nam się już od dawna, ale dopiero teraz udało się nam go zrealizować* – opowiada Janina Barchańska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Pielgrzymowicach. – *Wystawę postanowiliśmy połączyć z pokazem rękodziela ludowego, bo mieszkanki naszej miejscowości oprócz talentów kulinarnych mogą pochwalić się również umiejętnościami haftowania, wyszywania, a także dekorowania swych domów.*

Gospodynią o różnorodnych umiejętnościach jest Janina Lazar. Mieszkanka Pielgrzymowic nie tylko pisze znakomite wiersze (jeden z nich był odczytany w trakcie uroczystości 50-lecia KGW), ale również ma zmysł estetyczny. Wykonane przez nią kurki ze słomy, bibułkowe tulipany i bazyli oraz zajączek, siedzący na trawie ze stokrotkami znalazły nabywców niemal od razu.



Janina Lazar jest specjalistką od oryginalnych dekoracji wielkanocnych.

Polskie święcone zawsze słygnęło z obfitości, a stoły wielkanocne, pełne smakowitych potraw, nie tylko zachęcały do jedzenia, ale także cieszyły oczy. Zdobiły je barwne dekoracje na śnieżnobiałych obrusach, kolorowe pisanki oraz bukiety i gałązki zielonego bukszpanu oraz pierwsze wiosenne kwiaty.

Wielkanocne stoły przygotowane przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Pielgrzymowicach aż uginały się pod naporem zarówno tradycyjnych, jak i bardziej wymyślnych potraw. Nie zabrakło na nich baranka, szynki, kielbasek, kaczki w pomarańczach, wielkanocnej baby, mazurków, różnego rodzaju sałatek, a także znakomitej pasty rybnej z sumą afrykańskiego oraz świencennika z kielbasą w środku. Ten ostatni wykonała Jadwiga Zatlóka, która przyznaje, że chleb wieloziarnisty piecze sama w domu, jak tylko przyjdzie jej na niego ochota. Natomiast chleb z kielbasą w środku przygotowuje tylko raz w roku – właśnie w okresie Wielkanocy.

Siedząca obok niej Urszula Waniek skończyła szkołę cukierniczą i jest specjalistką od słodkich wypieków. Na wystawę przygotowała okazały tort w kształcie koszyczka, a także sałatki śledziową i z buraczków czerwonych.

Ciasto w kształcie zajęcia wielkanocnego było ozdobą stołu Heleny Grygierackiej. – *Zajac jest wykonany z dwóch różnych tortów z ciasta biszkoptowego. Ten z masą kokosowo-pomarańczową wykorzystałam na głowę, a drugi na uszy i muszkę* – opowiada mieszkanka Pielgrzymowic.

Aż nie chce się wierzyć, ale pani Helena przygotowała go po raz pierwszy, specjalnie na tę wystawę. Podobnie było w przypadku Weroniki Paraluk, która mogła się pochwalić pysznymi babeczkami bakaliowymi oraz ciastem w kształcie jeża – *Postać tego zwierzęcia uformowałam z ciasta biszkoptowego, które oblałam polewą z czekolady. Natomiast igły w pancerzu wykonałam z migdałów* – opowiada nam mieszkanka Pielgrzymowic.



Wądliniarskie smakowitości z zakładu Mir-Max.

Trzeba przyznać, że panie włożyły wiele serca, a także czasu i poświęcenia w przygotowanie wystawy. Nie można im również odmówić talentu, bo wiele z prezentowanych w czasie wystawy potraw to prawdziwe arcydzieła sztuki kulinarnej. Bo jakże inaczej nazwać stolik wykonany z kielbasy turuńskiej czy pasztet w kształcie babki, które zrobiły Zofia Penkala z synową Katarzyną czy jajka w kształcie kogucików przygotowane przez Janinę Barchańską.

W czasie, gdy komercjalizacja świąt jest coraz bardziej widoczna, panie z Pielgrzymowic udowodniły, że można obcować z tradycją w namacalny sposób, a także pokazały, że dzięki zaangażowaniu nawet w małej miejscowości można urządzić tak pokazowe imprezy. Sabina Bartecka



Weronika Paraluk upiekła babeczki bakaliowe oraz ciasto w kształcie jeża.



# Ceramika z pawłowickiej galerii

**PAWŁOWICE**

**Już po raz trzeci, tuż przed świętami w Osiedlowym Domu Kultury odbyła się "Galeriada sztuki różnej". W trakcie imprezy zostały zaprezentowane dokonania uczestników artystycznych zajęć prowadzonych w pawłowickich ośrodkach kultury.**

- Moja sześćoletnia wnuczka zaczęła chodzić na zajęcia ceramiczne w zeszłym roku. Najpierw лепiła z gliny głównie ptaszki i koniki, teraz zaczęła robić miski i wazoniki - mówi Irena Świrz z Pawłowic.

Wśród wystawionych w czasie Galerjadi prac znalazły się ceramiczne płaskorzeźby, figurki, miseczki, a nawet pierścionki. Ceny zaczynały się od 50 groszy, a najdroższe

przedmioty nie kosztowały więcej niż 10 zł. Zaprezentowane zostały także obrazy wykonane w technice rysunku, pastelu, witrażu. Ciekawostką wystawy było krzesło wykonane z banknotów stużłotowych, na którym każdy chętnie siadał oraz buty na koturnie przyklejone do obrazu.

"Galeriada" była dobrą okazją, aby z okazji zbliżających się świąt zakupić niezwykle prezenty do dekoracji domu oraz dla najbliższych.

- Dzieci naszej gminy są uzdolnione artystycznie i wykonują piękne rzeczy - mówi Anna Goik z Pniówka. - Swoje domowe zbiory wzbogaciłam dziś o dzwonek i miskę.

Otwarcie wystawy było połączone z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród w konkursie "Wielkanocne jajo". Na konkurs wpłynęło 230 wielkanocnych pisanek ozdobionych w różne wzory, malowanych farbami i wykonanych z grochu, maku i piórek. Prace oceniano w czterech kategoriach wiekowych. Wśród

przedszkolaków zwyciężyły pisanki Justyny Benisz oraz Olivera Carbogno-Barnabe. Jajka malowane przez Martynę Orszulik i Adriana Goika wygrały w kategorii prac dzieci w wieku szkolnym. Wśród gimnazjalistów najbardziej podobały się pisanki przygotowane przez Agnieszkę Gryman. Leszek Młynarczyk okazał się zwycięzcą w kategorii osób dorosłych. Pawłowiczanie wygrywa ten konkurs już od kilku lat i stale doskonalili technikę dekorowania jajek wielkanocnych. W tym roku zgłosił na konkurs kraszanki. - Żeby wykonać jedną kraszankę potrzebuje od 4 do 5 godzin. Wzory na jajku gotowanym w wywarze z łusek cebuli nanoszę igłą, oszlifowaną pod kątem 45 stopni - opowiada zwycięzca. - Wymyślam je sam.

Pan Leszek wziął również udział w konkursie ogłoszonym przez Muzeum w Giliwicach i zajął w nim 3 miejsce w kategorii: jajka nowatorskie za swoje pisanki dekorowane kwiatami i suszem. Natomiast w zeszłym roku w tym samym konkursie otrzymał nagrodę specjalną biskupa Jana Wiercorka. bs



Krystyna Czerwińska i Leszek Młynarczyk oglądają jedno z nagrodzonych jajek.



Podczas "Galerjadi" sprzedawano prace wykonane przez dzieci w czasie zajęć artystycznych. Uzyskane pieniądze (447 zł) zostaną przeznaczone na materiały do pracowni ceramicznej.

## Letni obóz językowy w Pawłowicach

**Nie trzeba już jechać za granicę, aby doskonalić znajomość języka angielskiego. Można to zrobić w Pawłowicach. W czasie wakacji naszą gminę odwiedzą wolontariusze z Anglii.**

Angielscy wolontariusze nie znają języka polskiego i będą uczyć młodzież w wieku 13-19 lat w ramach Letniego Obozu Językowego, który odbędzie się od 1 do 22 sierpnia w Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach. Zajęcia będą prowadzone w grupach 10-osobowych codziennie w godz. od 10.00 do 15.00.

- Myślę, że letni obóz językowy to niepowtarzalna okazja do nauki języka angielskiego oraz spędzenia wolnego czasu w gronie rówieśników - tłumaczy Irena Grabowska, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach. - Nie każdy ma możliwość wyjeżdżania za granicę i sprawdzenia znajomości obcego języka w kontaktach z Anglikami.

Udział w obozie kosztuje 300 zł, a w cenę wliczone jest wyżywienie (obiady) oraz dwie wycieczki jednodniowe.

Zgłoszenia osobiste lub telefonicznie przyjmowane są do końca kwietnia w sekretariacie Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach, tel. 032/47-24-206. bs

## Targi pracy

**PAWŁOWICE**

Już po raz drugi Gminne Centrum Informacji w Pawłowicach organizuje Targi Pracy. W tym roku odbędą się one 15 maja w godz. od 10.00 - 13.00 w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu.

Wszyscy pracodawcy, którzy są zainteresowani uczestnictwem w targach oraz poszukują pracowników do swojej firmy, powinni zgłosić swoje uczestnictwo w Gminnym Centrum Informacji w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 65, pok. nr 1. Mogą to zrobić osobiście, telefonicznie 032/4756 347 lub za pośrednictwem Internetu - [gci@pawlowice.pl](mailto:gci@pawlowice.pl).

**Udział w targach jest bezpłatny.**



# Ostre brzmienie w GOK-u

**PAWŁOWICE**

**Kolejna, dziesiąta już edycja „Sali Prób” przeszła do historii... Przez kilka godzin wysłuchaliśmy ostrego brzmienia, melodyjnego rocka i różnych mieszanek muzycznych. Spora ilość publiczności i muzycy czekający do późnego wieczora na werdykt – tak minęła ostatnia sobota marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.**

Organizowana co roku impreza ma na celu promowanie wyróżniających się zespołów, a także doskonalenie warsztatu wokalnoinstrumentalnego artystów. Pawłowski przegląd w swojej 10-letniej historii przeobraził się z lokalnego konkursu z udziałem miejscowych zespołów do festiwalu obejmującego całe województwo śląskie. Do organizacji tegorocznej edycji przeglądu włączył się Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, a współfinansował go samorząd województwa śląskiego. W rywalizacji uczestniczyło dziesięć kapel, które walczyły o główną nagrodę – 1 tys. zł. Każdy zespół wykonał trzy lub cztery utwory własnej kompozycji, których łączny czas nie mógł przekroczyć 20 minut. Muzyków oceniała pięcioosobowa komisja, do której należeli: Ireneusz Glyk – perkusista, muzyk sesyjny, absolwent wydziału jazzu AM w Katowicach, Magdalena Mazur – menadżerka zespołu „The Globetrotters”, Maciej Zygmunt – pracownik ROK w Katowicach, oraz laureaci poprzednich edycji Mirosław Lazarek – lider zespołu „Strefa” i Tomasz Stoński – gitarzysta zespołu „Kurde”. – *Braliśmy pod uwagę przede wszystkim technikę wykonania, czystość brzmienia, rytm, intonację oraz ogólny wyraz artystyczny i sceniczny* – tłumaczy Ireneusz Glyk. W tym roku najlepiej te wymagania spełnili muzycy zespołu FILL z Katowic. Kapela

reprezentuje nurt muzyczny nazywany energy music. To ekspresyjne połączenie rocka z elementami punk-rocka i hip-hopu. Zespół powstał w 2004 roku i ma już na swoim koncie kilka zwycięstw w ogólnopolskich przeglądach zespołów rockowych. Największym osiągnięciem kapeli jest zwycięstwo w przeglądzie organizowanym w Bielsku – Białej, w którym główną nagrodą było nagranie płyty. Jest ona w sprzedaży już od listopada 2006 roku i można ją kupić w czasie koncertów oraz w EMPIK-u. Zespół składa się z pięciu muzyków mieszkających w Katowicach i Będzinie. Jedynie perkusista kapeli, który dołączył do muzyków najpóźniej, jest mieszkańcem Pszczyny. – *Chłopaki znają się już od dawna. Pochodzą z jednej dzielnicy i tworzyli już różne składy muzyczne* – opowiada Kajetan Adamczyk. – *Ja trafiłem do nich z castingu, który został ogłoszony, kiedy grupa poszukiwała perkusisty. Pawłowski przegląd to mój debiut konkursowy.*

Debiut całkiem udany, bo grupa, nie dość, że wygrała przegląd, to jeszcze Kajetan zdobył nagrodę dla najlepszego instrumentalisty. To duży sukces dla tego młodego chłopaka, który jest uczniem liceum i może się także pochwalić I miejscem w pszczyńskim „Żubrowisku”.

Mocne hard-rockowe brzmienie jest wyznacznikiem zespołu LeRt z Będzina, zdo-

bywców drugiego miejsca w przeglądzie (800 zł). Zespół reprezentuje styl neo rage [czyt. neo rejdż], czyli odłam gatunku rockowego emanujący wściekłością sceniczną, wyrażający w bardzo dynamiczny sposób najważniejsze społeczno-kulturalne problemy naszego świata.

Trzecią kapelą przeglądu okazał się zespół The Nuts z Bestwinki (600 zł). Młodzi muzycy wzięli udział w pawłowickim

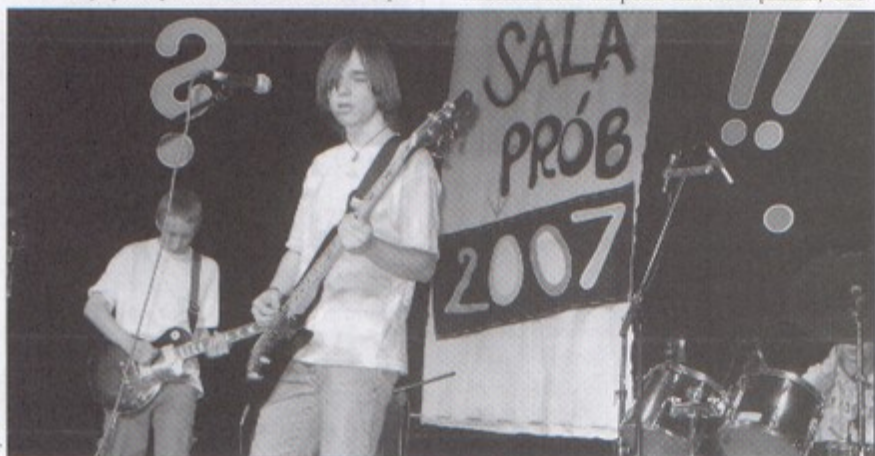


Zwycięzcy przeglądu – FILL z Katowic.

przeładować po raz pierwszy i są w trakcie przygotowań swojej pierwszej płyty.

Poza tym jury wyróżniło grupę The Cember 29 z Mikołowa oraz przyznało 5 nagród indywidualnych dla najlepszych instrumentalistów. Zdobyli je: perkusista – Kajetan Adamczyk – FILL, gitarzysta – Jarosław Miśkiewicz – LeRt, basista – Kamil Barański – LeRt, perkusista – Lucjan Sysło – THE NUTS i wokalista – Adama Sobota z zespołu FILL.

Pawłowski przegląd ma już swoją renomę, a co najważniejsze, wypełnia lukę w tego typu ofercie w naszym rejonie. Ważną cechą imprezy jest to, że mogą w niej brać udział amatorskie zespoły z terenu całego Śląska. – *Przyjechaliliśmy tutaj z Mizerowa. O przeglądzie dowiedzieliśmy się z plakatu znajdującego się przy szkole* – mówią młode dziewczyny Ewelina i Sylwia. – *Uwielbiamy ten rodzaj muzyki i bardzo żałujemy, że tak mało jest przeglądów rockowych w naszym regionie.*



The Cember 29 z Mikołowa.

Sabina Bardecka



## Porządki w posesjach

Wiosna to czas sprzyjający wielkim porządkom na naszych posesjach. Wraz z nastaniem cieplejszych i słonecznych dni coraz częściej myślimy o uporządkowaniu przydomowego ogródka i terenu wokół naszego domu. A że zadbane i zagospodarowane ogródki przynosi wiele radości, wiedzą dobrze nie tylko uczestnicy gminnego konkursu.

Przy porządkowaniu obejścia warto jednak zwrócić uwagę na to, aby prace były bezpieczne i nie stwarzały zagrożenia dla zdrowia i środowiska. Przede wszystkim, nie należy spalać w piecach, ogniskach, ogrodach czy polach znalezionych na posesji rzeczy, takich jak: plastikowe butelki po napojach, folie czy tworzywa sztuczne, gdyż powoduje to przedostawanie się do powietrza bardzo niebezpiecznych dla naszego zdrowia związków chemicznych.

Có więc zrobić, aby nie stwarzać zagrożenia dla zdrowia i środowiska, a jedno-

ześnie utrzymywać czystość i porządek na terenie posesji? Odpady zamiast spalać można przecież wrzucać do kublów, do których to posiadania i tak są zobowiązani mieszkańcy naszej gminy lub można je też oddawać w ramach selektywnej zbiórki odpadów, która jest bezpłatna.

Kiedy już pozbędziemy się śmieci, zwróćmy uwagę na przydrożne rowy znajdujące się w granicach naszej posesji służące do doprowadzania wód deszczowych. Może trzeba je udrożnić.

Popatrzmy także na teren wokół naszej posesji: posprzątajmy chodnik, teren przy ogrodzeniu. Zwróćmy uwagę na osoby, które wysypują śmieci w niedozwolonych miejscach, w szczególności przy drogach. W razie stwierdzenia takiego faktu, nie bójmy się zadzwonić na policję lub do Urzędu Gminy (032/ 4756-338, 47-56-322). bs

**Uporządkowana posesja  
oraz teren przyległy do niej  
świadczą o jej mieszkańcach.**

## Drugie miejsce za „Okularników”

Zespół wokalny **Miniatura z Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach** zdobył drugie miejsce w Konkursie Piosenki Poetyckiej **Sentymenty**, który odbył się w Pszczyńskim Centrum Kultury.

Jak sama nazwa wskazuje, „Sentymenty” wyrosły z piosenek Agnieszki Osieckiej i są skierowane do wykonawców piosenek lirycznych. W tegorocznej edycji przeglądu, która była trzecią z kolei, uczestniczyło 58 młodych wykonawców. Pawłowicką Miniaturę reprezentowały cztery zdolne wokalistki: Joanna Trzaskalik, Martyna Matera, Karolina Rógroszewicz i Weronika Czendlik. Dziewczyny wykonały „Okularników” Agnieszki Osieckiej, zdobywając uznanie jurorów i drugie miejsce w kategorii zespołów. Ponadto w kategorii solistów nagrodę zdobyła Martyna Matera za piosenkę „Jej portret”. bs

## Urząd Gminy zbiera trawę i liście

W związku z licznymi prośbami mieszkańców, Urząd Gminy będzie organizował zbiórki odpadów zielonych, takich jak trawa i liście.

Do tej pory odpady zielone stanowiły dużym problemem dla mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy nie posiadali własnych przydomowych kompostowników i nie wiedzieli, jak tych odpadów się pozbyć – wyjaśnia Wojciech Bażgier z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy. – Częstość zjawiskiem nielegalne wyrzucanie skoszonej trawy i zebranych liści do rowów przydrożnych lub też ich spalanie w ogrodzie. Liczymy na to, że wprowadzenie zbiórki pozwoli zmniejszyć uciążliwość spowodowane przez te odpady

i jednocześnie wypełni narzucony ustawowo obowiązek segregacji odpadów biodegradowalnych przez mieszkańców.

W najbliższym czasie mieszkańcy naszej gminy, biorący udział w zbiórce odpadów segregacyjnych, otrzymają dwa worki koloru brązowego z napisem odpady biodegradowalne. W 2007 roku zbiórka odpadów zielonych będzie przeprowadzana dwa razy w miesiącu od 1 maja do 15 listopada.

Zbiórka będzie prowadzona zgodnie z harmonogramem tj. w każdy pierwszy i trzeci roboczy poniedziałek miesiąca – w Piętrzymowicach, Golasowicach i Jarząbkowicach oraz w każdy pierwszy i trzeci roboczy wtorek miesiąca – w Pawłowicach, a w każdą pierwszą

i trzecią roboczą środę miesiąca – w Warszawicach, Krzyżowicach i Pniówku.

W wyznaczonych dniach należy wystawić worki z odpadami biodegradowalnymi do godz. 7.00 przed posesje (przy drogach tam, gdzie odbierane są odpady segregacyjne) tak, aby były one widoczne dla pracowników zajmujących się odbiorem odpadów. Mieszkańcy, którzy wystawią pełne worki na odpady zielone, w zamian otrzymają nowe. Jednocześnie informujemy, że nie będą odbierane worki wypełnione innymi odpadami niż trawa i liście.

Co ważne, mieszkańcy naszej gminy nie ponoszą żadnych opłat za odbiór odpadów biodegradowalnych. Więcej informacji w tej sprawie udziela Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa, nr tel. 032/ 47 56 338 oraz 032/ 47 56 322.

## Co, gdzie, kiedy?

### Bajka dla dzieci

20 kwietnia o godz. 18.00 zapraszamy dzieci wraz z rodzicami do sali ogólnej Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu na spektakl w wykonaniu grupy teatralnej z Pawłowic, która pokaże „Bajkę o strasasnym smoku”. Wstęp na przedstawienie jest bezpłatny.

### Wernisaż młodych talentów

Miłośnicy sztuki powinni wybrać się do Galerii Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach na wernisaż wystawy „Odkrywamy Młode Talenty”. 20 kwietnia o godz. 17.00 zostanie otwarta wystawa prac młodzieży z kółka plastycznego działającego przy Domu Kultury.

## Rozlicz się z fiskusem Ostatni dyżur

Uwaga spóźnialscy. Pracownicy Urzędu Skarbowego z Pszczyzny już po raz ostatni będą pełnili dyżury w sali nr 13 Urzędu

Gminy w Pawłowicach. Informacje dotyczące rozliczeń podatkowych za 2006 roku będą udzielane w środę, 25 kwietnia w godzinach od 7.30 do 14.30. Przypominamy, że ostatnim dniem składania zeznań podatkowych jest 30 kwietnia 2007 roku.





Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

# KRONIKA POLICYJNA



## Zdemolowali Piekielko

W jednym z lokali przy ul. Ładowego Wojska Polskiego na pawłowickim osiedlu klienci urządzili sobie bijatykę. Wszyscy trafili w ręce policji.

Do zdarzenia doszło 1 kwietnia. Pięciu pawłowiczian w wieku 22-24 lata i 24-letni mieszkaniec Jastrzębia Zdroju wizytę w „Piekielku” zakończyli z hukiem. Pijani mężczyźni wszczęli awanturę w barze, pobili dwóch mieszkańców Pawłowic i dokonali zniszczeń mienia za 5 tys. zł. Do akcji musiała wkroczyć pawłowicka policja i funkcjonariusze z grupy szybkiego reagowania z KPP w Pszczynie. Mężczyźni byli jednak tak rozsierdzeni, że jeden z nich kopnął policjanta w kostkę. Wobec sprawców Prokuratura Rejonowa w Jastrzębiu Zdroju zastosowała dozór policyjny i poręczenie majątkowe.

## Praca społeczna

### za zniszczenie przystanku

Dwóch mieszkańców Pawłowic słono zapłaciło za dewastację. Do tego ukarani zostali błyskawicznie. Pijani pawłowiczanie, 19 i 21-latek, zniszczyli przystanek autobusowy przy ul. Pszczyńskiej w Jastrzębiu Zdroju. Straty wyceniono na 1.500 zł. Czynu tego

dopuszcili się 3 kwietnia, a już następnego dnia jastrzębski sąd w ciągu 24 godzin zdecydował o karze ograniczenia wolności. Mężczyzn czeka 12 miesięcy nieodpłatnej pracy na cele społeczne – 20 godzin miesięcznie. Do tego 700 zł grzywny i obciążenie kosztami procesu, czyli po 650 zł na głowę.

## Zginął motocyklista

16 marca na ul. Głównej w Bąkowie doszło do tragicznego wypadku motocyklowego, w którym zginął 22-letni mieszkaniec Jarząbkowic. Motocyklista zderzył się z samochodem marki Mercedes Bus, który skręcając nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z motocyklem marki Honda. W wyniku wypadku młody chłopak poniósł śmierć, natomiast mercedes uległ spaleniu. To kolejny wypadek drogowy w ostatnim czasie, w którym zginął młody mieszkaniec naszej gminy.

## Ukradł i rozbil fordą

18 marca na DK-81 w Pawłowicach mieszkaniec Jastrzębia Zdroju ukradł fordą mondeo o wartości 50 tys. zł. Daleko jednak nie odjechał, bo w Cieszynie miał kolizję drogową i uszkodził ukradzony pojazd.

Oprac. bs

## Działka pod dom

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej o powierzchni 0,0622 ha położonej w Warszowicach przy ul. Stawowej.

Przetarg odbędzie się 24 maja 2007r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60, sala nr 13.

Osoby uprawnione do udzielania informacji: Danuta Dziendziel – tel. 32-4756315, Tyberiusz Zawadzki – tel. 32-4756319.

## Praca dla dyrektora GZK

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza nabór na stanowisko dyrektora Gminnego Zespołu Komunalnego w Pawłowicach.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60, do 30 kwietnia do godziny 12.00

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z kandydatami jest zastępca wójta gminy p. Marian Bęben, nr tel. (32) 47 56 309.

## Odeszli...



- śp. Gertruda Kania z Pniówka, lat 79
- śp. Alicja Fizia z Krzyżowic, lat 73
- śp. Helena Faruga z Pawłowic, lat 72
- śp. Robert Budziński z Pielgrzymowic, lat 62
- śp. Arkadiusz Krzempek z Jarząbkowic, lat 22
- śp. Lidia Przywara z Golasowic, lat 73
- śp. Alojza Legierska z Jarząbkowic, lat 82
- śp. Konrad Karzelek z Jarząbkowic, lat 71
- śp. Józef Szymura z Warszowic, lat 77
- śp. Edward Zuk z Jarząbkowic, lat 77
- śp. Maria Korus z Pniówka, lat 92
- śp. Jan Foltyn z Pielgrzymowic, lat 47
- śp. Marlena Langer z Jarząbkowic, lat 20

RIP

## Wnioski o dopłaty

Już tylko miesiąc pozostał rolnikom na złożenie wniosku o dopłaty bezpośrednio. Rolnicy, którzy będą mieli jakiegokolwiek problemy i zapytania dotyczące wypełnienia wniosków o płatności obszarowe, mogą zgłosić się do pracowników Rejonowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Pszczynie, którzy od 15 kwietnia, 15 maja będą pełnili dyżury w Urzędzie Gminy Pawłowice w każdą środę i piątek w godzinach od 9.00 do 13.00.

## JALUM Janusz Mokry

Pawłowice, ul. Górnicza (obok Tesco)  
tel. 032 472 86 10, 502 092 691

### Ubezpieczenia:

domów, firm, na życie, samochodów według pojemności silnika ccm:

	do 950	951-1250	1251-1500	1501-1500	1501-1800	1801-2200	pow. 2200
bez zniżek	419 zł*	522 zł*	694 zł*	690 zł*	862 zł*	1014 zł*	1047 zł*
60% zniżki	167 zł*	215 zł*	273 zł*	276 zł*	343 zł*	406 zł*	453 zł*

**UWAGA!!! KORZYSTNA OFERTA DLA OSÓB PONIŻEJ 25 ROKU ŻYCIA - tylko 25% zwyżki**

\* w zależności od wieku, rekwalifikacji, marki samochodu i wieku samochodu, miejsca zamieszkania, wykorzystanego zniżki.

**PAKIETY OC, AC, NNW, ASS OD 3,8% WARTOŚCI POJAZDU**

**Budynki mieszkalne - szeroki zakres ubezpieczenia!!!**

Wartość budynku	Składka roczna
200 000	138,00
300 000	204,00

## Dam pracę

Dyrektor Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Pawłowicach ogłasza nabór na stanowiska urzędnicze referenta d/s kadr i plac oraz referenta ds. wodno-kanalizacyjnych.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w sekretariacie GZWiK, ul. A. Mickiewicza 28A, 43-250 Pawłowice, w terminie do 23 kwietnia 2007 r.

Szczegółowe informacje na temat naboru można uzyskać w GZWiK, tel. 032/47-21-119 oraz na stronie internetowej [www.pawlowice.pl](http://www.pawlowice.pl).

## Stacja Shell

w Warszowicach  
wydzierżawi do obsługi toalety  
tel. 0603-929-949.



# Wielkanoc na ligowych boiskach

## PNIÓWEK, PAWŁOWICE

**Zaskakująca porażka Pniówka Pawłowice na własnym boisku z Polonią Markłowice i dwie przegrane Piasta Pawłowice to dwa smutne akcenty z naszej gminy podczas wielkanocnej kolejki w piłkarskiej rundzie rewanżowej.**

Pniówek, który utrzymywał się w czołowej tabeli, w Wielką Sobotę podejmował ligowego średniaka z Markłowic. Niestety, już po 28 minutach gry, nasi najlepsi piłkarze przegrywali dwoma bramkami. Najpierw golkipera zespołu z Pawłowic pokonał w 21. minucie Kobeszko, a siedem minut później kolejną bramkę dla Markłowic strzelił Powiecko. Sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna. Co prawda tuż przed przerwą gola strzelił Cybulski, ale już po wznowieniu gry Polonia powiększyła swoją przewagę po strzale Kobeszki. Wynik meczu mógł się jeszcze zmienić po drugiej bramce Cybulskiego w 70. minucie, ale niestety piłkarze Pniówka do końca pojedynku nie byli już w stanie wyrównać niekorzystnego dla siebie stosunku bramek. Mecz zakończył się przegraną beniaminka IV ligi 2:3. Po tej kolejce Pniówek spadł na piąte miejsce. Następne spotkanie już 14 kwietnia. Pniówek zmierzy się na wyjeździe ze Skalką Żabnica. W Lany Poniedziałek na murawę wybiegli piłkarze klasy A. Piast Pawłowice również nie zrobił prezentu na święta swoim kibicom, ulegając LKS Gardawice 0:2. To już druga przegrana tego klubu w rundzie rewanżowej. 31 marca pawłowiczanie na własnym

boisku ulegli piłkarzom z Bierunia 0:1. W następnych kolejkach Piast podejmie Znicz Jankowice (14 kwietnia) oraz przed własną publicznością Iskrę Pszczyna (21 kwietnia). 9 kwietnia piłkarskie rozgrywki mieli również rozpocząć piłkarze KS Warszawice.

Mecz ze Zrywem Pszczyną został jednak przesunięty na 3 maja. Futbolisci B-klasowego KS Warszawice zainaugurują rundę wiosenną dopiero 15 kwietnia w meczu wyjazdowym z Kobiórem. W tym samym czasie rozgrywki rozpoczną młodzieżowcy Pniówka oraz piłkarze LKS Krzyżowice. bs



### IV LIGA, GRUPA ŚLĄSKA II

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. Koszarawa Żywiec	18	37	32-16
2. Przyszłość Rogów	18	36	37-16
3. Energetyk ROW Rybnik	18	35	36-20
4. Beskid Skoczów	18	31	28-14
<b>5. Pniówek Pawłowice Śląskie</b>	<b>18</b>	<b>30</b>	<b>22-15</b>
6. Odra II Wodzisław Śląski	18	29	27-17
7. BKS Stal Bielsko-Biała	18	29	29-21
8. LKS Łąka (k. Pszczyny)	18	26	19-16
9. Skalka Żabnica	18	25	21-20
10. Polonia Łaziska Górne	18	24	21-21
11. Grunwald Ruda Śląska	18	22	30-25
12. Polonia Markłowice	18	21	19-26
13. Start Mszana	18	14	16-37
14. Victoria Jaworzno	18	11	22-41
15. Pasjonat Dankowice	18	11	13-44
16. Gwiazda Skrzyszów	18	5	12-35

### KLASA A, GRUPA TYCHY

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. Znicz Jankowice	17	36	44-25
2. Iskra Pszczyna	17	34	28-12
3. Stal Chelm Śląski	17	33	28-23
4. ZET Tychy	17	31	51-30
5. LKS Goczałkowice Zdrój	17	31	32-19
6. LKS Gardawice	17	28	26-24
7. JUF-e Jarosławice (Tychy)	17	26	21-19
8. Piast Bieruń Nowy (Bieruń)	17	26	21-28
9. GKS Tychy '71 II	17	21	26-25
10. GTS II Bojszowy	17	19	28-29
11. LKS Studzionka	17	19	24-26
<b>12. Piast Pawłowice Śląskie</b>	<b>17</b>	<b>17</b>	<b>22-31</b>
13. Sokół Orzesze	17	16	26-38
14. LKS Rudoltowy-Cwiklice	17	16	14-33
15. Polonia II Łaziska Górne	17	15	25-30
16. Fortuna Wyrzy	17	11	19-43

## Wodny Raj na pięć lat

### PAWŁOWICE

**Aż trudno w to uwierzyć, ale nasza pływalsnia ma już 5 lat!**

Z pewnością wielu mieszkańców pamięta dzień 11 kwietnia 2002 roku i to, jak bardzo był wtedy oblegany pawłowicki basen. Najpierw oficjalne otwarcie basenu z udziałem przedstawicieli władz województwa śląskiego, a następnie dni otwarte, które przywiodły na pływalsnię ok. 4,5 tys. osób. Działo się wtedy, oj działo!

Od tego czasu minęło już 5 lat, a z uroków kąpeli, zjeżdżalni i bieżów wodnych skorzystało już milion osób, czyli 200 tysięcy każdego roku. Wśród zadowolonych klientów pawłowickiego „Wodnego Raju” są przede wszystkim mieszkańcy naszej gminy, ale również nasi sąsiedzi z bliższej i dalszej okolicy. Stałymi bywałkami są również mieszkańcy Katowic, Wodzisławia Śląskiego i Rybnika. – Basen, mimo że już pięć lat, nadal robi wrażenie na przyjeżdżających. Często odwiedzają nas delegacje radnych i władarzy są-

siadnich miejscowości, którzy chcą zobaczyć, jak nasz obiekt wygląda w rzeczywistości – mówi Bożena Wróbel, kierownik Gminnego Ośrodka Sportu. – W tym celu, już w maju wybiera się do nas Rada Sportu z Siemianowic.

Nasza pływalsnia, pomyślana jako pierwszy obiekt Gminnego Kompleksu Sportowego, razem z halą sportową oraz boiskami w dalszym ciągu jest wizytówką Pawłowic. Zastosowane tutaj rozwiązania technologiczne oraz estetyka obiektów nadal robią duże wrażenie. Przyczyniają się także do rozwoju sportu w naszej gminie. – Na bazie tego obiektu powstała najpierw sekcja, a następnie klub pływacki liczący ponad 100 zawodników i donoszący sukcesy w Mistrzostwach Polski – mówi pani kierownik. – Na uką pływania objęliśmy dzieci z najmłodszych klas szkół podstawowych, a dla starszych oraz uczniów gimnazjów i liceum prowadzone są na basenie lekcje wufu. Dzięki temu, prawie każde dziecko w naszej gminie potrafi już pływać lub przynajmniej nie boi się kontaktu z wodą i będzie mogło bezpiecznie korzystać z morza czy jeziora w czasie letniego odpoczynku. W naszym basenie pływać mogą nawet niemowlęta – dla nich prowadzone są specjalne zajęcia.

Jak widać, decyzja, która zapadła kilka lat temu, była strzałem w dziesiątkę. Dziś już nikt nie wyobraża sobie, że basenu mogłoby w Pawłowicach nie być. Sabina Bartęcka



Mikołaj Morawski z Jastrzębia Zdroju przyjeżdża do Pawłowic na naukę pływania.